

Związek mowy dziecka z odkrywaniem świata.

Naturalną potrzebą każdego małego i dużego człowieka jest poznawanie świata. Drzemie w nas ciekawość, dzięki której człowiek, a szczególnie małe dzieci w instynktowny sposób zdobywają wiedzę i informacje o otaczającej ich rzeczywistości. Jednym ze sposobów doświadczania świata jest nauka poprzez zadawanie pytań. Dziecko niezależnie od wieku uczy się pytając, np. „Co to jest?, Jak to działa?, Dlaczego?, Po co?“, itp. Im więcej pytań zadaje, a my dorośli cierpliwie na nie odpowiadamy, tym jego wiedza staje się głębsza, szersza, bogatsza. Osiłuchując się z informacjami wzbogaca słownictwo, uczy się poprawnego formułowania zdań pod względem leksykalnym, gramatycznym jak również artykulacyjnym. Dzieci im otrzymują więcej interesujących odpowiedzi, tym ich ciekawość, a tym samym chęć poznawania jeszcze bardziej wzrasta.

Mowa werbalna to komunikacja między ludźmi. Pamiętajmy, iż dwu, trzyletnie dziecko też ma potrzebę rozmowy z każdym, a przede wszystkim z rodzicami, czy rówieśnikami. Kiedy brakuje mu słów może być (jest) nie rozumiane przez otoczenie.

To wzmaga napiętą sytuację, w której mały człowiek nie potrafi odnaleźć się. Nie umie zakomunikować słownie swoich potrzeb. Posługuje się wówczas gestami, które być może są rozumiane i akceptowane przez rodziców, ale nie wystarczą w kontakcie z innymi dziećmi. Rozmowę zastępuje inną formą aktywności, np. bije, przepycha się, płacze, krzyczy bez słów... **Wówczas bardzo ważny jest kontakt z logopedą, który pomoże, podpowie, doradzi, co zrobić, aby wywołać aktywność słowną u dziecka.**

Małe dziecko nie ma jeszcze tak rozwiniętej świadomości prawidłowego mówienia. Pojawia się ona z czasem. Gdy jest coraz starsze (ok. 6, 7 r. ż.) zaczyna zauważać swoje nieprawidłowości w wymowie. Zdarza się, że rówieśnicy kierują swoją uwagę na wymowę kolegi, koleżanki. Wtenczas pojawiają się pytania do rodziców: „Mamo, dlaczego ja mówię *lowel*, bo mój kolega mówi inaczej?“, albo „Mamo, w przedszkolu (w szkole) dzieci śmieją się ze mnie, bo brzydko mówię“, etc.

Przekraczając próg szkoły, każdy uczeń chce być postrzegany jako najlepszy

kolega, najlepsza koleżanka. Osoba z prostą, czy złożoną wadą wymowy z czasem może wycofywać się ze środowiska szkolnego. Zbyt częste nieprzyjemne uwagi ze strony kolegów w konsekwencji powodują złe samopoczucie. Jest jej źle, bo czuje się inna, być może odrzucona przez przyjaciół. Nie zadaje już tylu pytań, nie prowadzi tylu rozmów, nie konwersuje z rówieśnikami, nie jest aktywna słownie na lekcji. A przecież stawianie pytań ma kluczowe znaczenie w rozwoju każdego z nas w życiu codziennym: w domu, przedszkolu, szkole, pracy, na wycieczce...



Podsumowując: Zaburzenia mowy, wady wymowy mogą wywierać negatywny wpływ na system poznawczy człowieka. Wówczas może mieć on opór w zadawaniu pytań przez co wykazuje mniejszą aktywność w zdobywaniu wiedzy. Z czasem naturalna poznawcza ciekawość przygasa. Osoba staje się bardziej bierna

w życiu codziennym czy towarzyskim. Dlatego warto zadbać o prawidłowy rozwój mowy, o poprawną wymowę u dzieci, ponieważ proces poznawczy kształtuje się od najmłodszych lat. Ma to przełożenie na edukację przedszkolną, naukę w szkole, później na życie zawodowe i społeczne człowieka.

Pamiętaj Drogi Rodzicu!

**„Kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat”**

J. Korczak

PS

Artykuł powstał na bazie wieloletnich doświadczeń pracy zawodowej w trosce o dobro przede wszystkim dziecka.

Autor: mgr Wioletta Sawaryn